

WYDZIAŁ FUNKCYJNY
CZYTELNIK
Nr 207 (1236) — Rok IV

Zdecydowana postawa Związku Radzieckiego

Konferencja czterech rozważy sprawę Berlina?

Paryż. Szanse porozumienia czterech mocarstw w sprawie Berlina oraz całokształtu problemu niemieckiego wzrosły w ostatnich dniach — pisze prasa paryska, przytaczając wyjątki ostatnich wypowiedzi Trumana i Bevina.

Stwierdza się ogólnie w Paryżu, że spokój i twarda postawa Związku Radzieckiego w sprawie Berlina...

na daly rezultaty: Bevin i Truman stali się mniej agresywni. Skrepowanie, wahania i zakłopotanie państw zachodnich wobec niepowodzenia ich polityki w Berlinie znajdują wyraz w wypowiedziach anglosaskich mężów stanu. Szereg dzienników paryskich wypowiada się wyraźnie za inicjatywę Francji zwołania w najbliższym czasie nowej konferencji czterech. Podkreśla się, że w wypadku konfliktu Francja ryzykuje najwięcej, więc powinna wystąpić z inicjatywą takich rozmów. Nie wiadomo jednak jeszcze jak dalece zdolny będzie do zajęcia takiej...

go stanowiska nowy, nieutworzony jeszcze rząd francuski. Zdaniem dobrze poinformowanych kół londyńskich krąży w Londynie pogłoski, jakoby mocarstwa zachodnie liczyły się z ewentualnością wycofania projektu uchwalonego na konferencji sześciu państw Unii Zachodniej w Londynie.

Gen. Clay odbył konferencję z przedstawicielami Izby Reprezentantów i Senatu i przed wyjazdem...

do Berlina złożył wizytę prezydentowi Trumanowi. Jeden z senatorów należący do grupy, z którą gen. Clay przeprowadził rozmowę wyraził się, iż ze słów amerykańskiego dowódcy w Niemczech wynika, iż sytuacja w Berlinie nie uległa pogorszeniu.

5 milionów robotników brytyjskich żąda podwyżki płac

Londyn. (PAP). Postanowienie rządu brytyjskiego o niedopuszczeniu do podwyżki płac robotniczych grozi rozłamem w łonie brytyjskich związków zawodowych. Wysiłki rządu, który opowiadał przez swych ludzi centralę związków zawodowych, idąc w kierunku przekonania robotników że podwyżki płac są niemożliwe, — zakończyły się całkowitym niepowodzeniem. Obecnie już ponad 5 milionów robotników brytyjskich żąda podwyżki płac i polepszenia bytu brytyjskich mas pracujących. Przeciwnie robotnicy brytyjscy domagają się podwyżki płac o 12 do 13 szylingów tygodniowo

Paryż (obs. wł.). Po raz pierwszy w dniu wczorajszym angielski samolot transportowy o napędzie odrzutowym kursował na trasie Londyn — Paryż, przebywając tę przestrzeń w 36,5 min. z szybkością średnią 634 km na godzinę. (g)



Prezydent Rzeczypospolitej, Bolesław Bierut, w czasie pracującego dnia otwarcia Wystawy Ziem Odzyskanych żążywa przez chwilę zasłużonego odpoczynku, pokrzepiając się płynnym owocem w towarzystwie premiera Cyrankiewicza i wicemarszałka Sejmu Szwabego. Uśmiechnięte twarze dostojników państwowych najlepiej odzwierciedlają nastrój wielkiego dnia Wrocławia.

Fot. Cz. Datka

DZIŚ W NUMERZE
List z wczoraj
Wróć, Stefanie!

Ostrzeżenie władz sowieckich Piloci brytyjscy w Berlinie naruszają przepisy bezpieczeństwa

BERLIN. (API) Oficjalny organ sowiecki w Niemczech „Taegliche Rundschau“ stwierdza, że brytyj-

skie samoloty, które dostarczają zaopatrzenie do zachodnich sektorów Berlina naruszyły 32 razy w ciągu ostatnich 3 dni przepisy bezpieczeństwa.

Dziennik podkreśla, że według opinii ekspertów sowieckich, piloci brytyjscy wykazują wielki brak dyscypliny. Samoloty brytyjskie dokonują przelotów nad centrum Berlina poniżej dozwolonej wysokości. Samoloty przelatują nad lotniskiem sowieckim na wysokości 100 do 300 metrów, podczas gdy granica dozwolonej wysokości wynosi 800 metrów.

Dziennik podkreśla, że naruszenia te nie będą mogły być długo tolerowane.

„Most lotniczy“ i propagandowy bluff

Berlin (PAP). Dziennik „Neues Deutschland“ donosi z Frankfurtu, że władze Bizonii zamierzają wprowadzić nowy podatek w wysokości 2 marek od każdego mieszkańca Niemiec zachodnich, żeby opłacić przewóz żywności i innych towarów drogą powietrzną do zachodnich sektorów Berlina.

„W ten sposób — pisze „Neues Deutschland“ — władze amerykańskie i brytyjskie chcą zebrać fundusz w wysokości ok. 100 milionów marek od niemieckiej ludności pracującej, żeby finansować w dalszym ciągu t. zw. „most powietrzny“, wymyślony ze względów czysto propagandowych.“

Syria i Irak jednym państwem?

Tel Aviv (PAP). Ukazujący się w Bejrucie dziennik „Al Hajat“ donosi, że pomiędzy rządem syryjskim a irackim toczą się rokowania w sprawie połączenia obu krajów w jedno państwo. Pierwszym krokiem do tego połączenia było ujednostajnienie polityki zagranicznej. Następnym krokiem ma być połączenie obu armii pod jednym dowództwem.

Po niedawnym trzęsieniu ziemi Fukui zalane wodą

TOKIO. (API) Fukui, japońskie miasto jedwabiu, które w ub. miesiącu zostało zniszczone wskutek trzęsienia ziemi, nawiedziła w dniu wczorajszym straszliwa powódź. Rzeka Kuzuriu, na której brzegami leży Fukui, wystąpiła z brzegów w 13 miejscach po trzydniowych ulewnych deszczach.

Gubernator miasta wydał rozkaz do mieszkańców Fukui, by zebraли swój dobytek, który im ocalał z trzęsienia ziemi i przygotowali się do ewakuacji.

Cały szereg innych miast japońskich, położonych na wyspie Hon-Szu znajduje się pod wodą, między nimi Jojama, gdzie 120 tys. osób zostało ewakuowanych.

W londyńskiej atmosferze Przestępcy wśród emigracji szkodzą imieniu polskiemu

Londyn. „Dziennik Polski“ i „Dziennik Żołnierza“, omawiając zagadnienie przestępczości wśród emigracji polskiej w Wielkiej Brytanii stwierdza, że wśród przestępców popełnianych przez Polaków, najczęstsze są wypadki zakłócenia porządku publicznego, na drugim miejscu znajdują się kradzieże, a na trzecim — przestępstwa skarbowo-administracyjne.

„Niezależnie od ilości i rodzaju przestępstw popełnianych przez obywateli polskich w Wielkiej Brytanii, pisze dziennik emigracyjny, stwierdzić trzeba, że ówładca one bardzo ujemnie o moralności w społeczności wychodźczej.

Oprócz wypadków szkodliwych przedstawionych, na podstawie wycinków z prasy brytyjskiej, obserwujemy wszyscy rozluźnienie się więzów moralnych w niektórych kręgach społeczności polskiej, nierepektowanie zobowiązań, do brownie zaciągniętych i rodzinnych, i posuwanie się aż do cynizmu, hysterii, kłamliwości“.

Wychodzący we Francji „Narodowiec“, komentując notatkę „Dziennika Polskiego“ i „Dziennika Żołnierza“ oświadcza:

„Uwagi są trafne. Lecz upominania pozostaną martwą literą, jeżeli przykład z góry będzie zły. Atmosfera moralna u góry w Londynie jest i była fatalna, co właśnie zaskodziło tak bardzo imieniu polskiemu“.

Wojna w Polsce

Warszawa. W br. ekipy montażowej Polskiego Radia zradiofonizowały na terenie całego kraju 320 wsi, instalując 422,644 głośniki i 453 zbiorowych urządzeń sieciowych.

Jelenia Góra. W okolicach Jeleniej Góry pojawiły się chrabąszcze w niespotykanych dotychczas ilościach.

Rzeszów. W pow. lubachowskim nastąpił w nowym roku szkolnym otwarcie 12 nowych szkół na wsiach.

Kraków. Nagrody Ziemi Krakowskiej im. Premiera Rządu RP, po 100 tys. zł otrzymał Jerzy Broszkiewicz (literacka), Stan. Wiechowicz (muzyczna), Czesław Rzepiński (plastyczna) i prof. Marian Mięrowicz (naukowa).

Układ handlowy czechosłowacko-rumuński

Praga. (PAP). Czechosłowacki minister handlu zagranicznego — Gregor — zapowiedział po powrocie z Bukaresztu, że wkrótce nastąpi podpisanie czechosłowacko-rumuńskiego układu handlowego. Na mocy tego układu Czechosłowacja pokryje w poważnym stopniu zapotrzebowanie na żywność i surowce.

Po burzliwej dyskusji SFIO zgodziła się na Reynaud Kryzys we Francji trwa

Paryż (API). Korespondenci prasowi donoszą o walce, jaka rozegrała się wczoraj w nocy między dwiema grupami socjalistów w łonie klubu parlamentarnego SFIO.

Klub obradował do późnej nocy nad przystąpieniem socjalistów do rządu formowanego obecnie przez André Marie. Około godziny 2 w nocy, klub parlamentarny zgodził się na przystąpienie do rządu Marie pod warunkiem, że nie wejdzie do niego Reynaud, jako minister finansów i gospodarki narodowej.

Dyskusja nad tą decyzją trwała pięć i pół godziny i według opinii korespondenta Reutersa była bardzo burzliwa. Decyzja ta jednak stawiła cały rząd Marie pod znakiem zapytania, ponieważ Marie postawił za warunek wejście Reynauda do rządu. Wobec tego, Blum zwołał trzecie posiedzenie klubu około północy, na którym zwrócił się z „gorącym apelem“ do socjalistów o wzięcie udziału w rządzie Marie i aprobowanie Reynauda jako ministra gospodarki narodowej i finansów. Ta nowa sesja trwała znowu około dwóch godzin, po których, klub ostatecznie skapitulował przed Blumem i zgodził się na jego wezwaniu.

Korespondenci prasowi donoszą, że Blum jest tak opanowany ideą „rządu, jedności narodowej“, że rzuca na szalę nawet najbardziej podstawowe zasady swego programu partyjnego, szczególnie w sprawach gospodarczych.

Korespondenci prasowi donoszą, że Blum jest tak opanowany ideą „rządu, jedności narodowej“, że rzuca na szalę nawet najbardziej podstawowe zasady swego programu partyjnego, szczególnie w sprawach gospodarczych.

Proces zamachowca na Togliattiego

Rzym (API). Rzecznik włoskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że wstępne śledztwo sądowe przeciwko zamachowcy na Togliattiego, Antonimu Pallante zostało zakończone. Proces rozpoczął się wkrótce. Togliatti złożył już zeznania.

Uzdrowiska słowiańskie otwarte dla wymiany międzynarodowej

Warszawa (PAP). W Bratysławie odbyła się kilkuniedniowa konferencja balneologów słowiańskich, w której udział wzięła delegacja polska z dyrektorem nac. „Polskich Uzdrowisk“ dr Janem Wołańskim na czele. Obok zagadnień fachowych na temat rozwoju uzdrowisk krajów słowiańskich, omawiano również projekt wymiany lekarzy balneologów w celu wzajemnego pogłębienia metod lecznictwa zdrojowego.

WIA T SIĘ KRECI

● W CZASIE JEDNEJ Z DEMONSTRACJI ROBOTNICZYCH, zorganizowanych przez związki zawodowe w Paryżu, do maszerujących przyłączyli się także pracownicy instytucji pogrzebowych, których transparenty wywołały salwę śmiechu.

● AGENCJA UNITED PRESS DONOSI: Dwa chłopcy amerykańscy, Clerke i Johnston, oświadczyli, że będą agitowali bądź za prezydentem Trumanem, bądź też za Dewey'em pod warunkiem, że dostaną od jednego z nich kolekcję zabawek. Zapewniają oni swego ofiarodawcę, że przeprowadzą kampanię wyborczą w oryginalny sposób.

● Na starym samochodzie z 1922 r., udekorowanym hasłami wyborczymi swego kandydata, a poruszającym się tylko na tylnym biegu, przejął on przez wszystkie stany USA w okresie wakacji letnich.

● Chłopcy dokonali już próby jazdy na starym wraku, utrzymanym w podarunku od dziadka. Próba ta wywołała niezwykle zainteresowanie.

● Policja amerykańska nie mogła interweniować, ponieważ w Stanach Zjednoczonych nie wy-

dano dotąd zarządzenia, zakazującego jazdy samochodem w kierunku wstecznym.

Uważamy, że to jest doskonała propaganda. Kierunek wsteczny dobrze ilustruje poglądy i działalność kandydatów...

● DZIENNIK WIEDEŃSKI „OESTERREICHISCHE VOLKSSTIMME“ donosi, że Amerykanie postanowili dostarczyć Austrii w ramach planu Marshalla 20 milionów złotych do gotenia. Tymczasem Austria nie tylko ma żyłek dotychczas, ale gotowa je eksportować i to nawet — w razie uzyskania większej partii potrzebnego surowca — w ilości do 5 milionów sztuk...

Widać z tego „jak na dłoni“, że Austriacy nie mają zmysłu handlowego. Przecież dzięki takim dostawom amerykańskim ich eksport żyłek wzrośnie... do 25 milionów sztuk...

A dokąd to eksportować? Tego my już nie wiemy...

● Z PARYŻA DONOSZA, że przybył tam samolotem z Lizbony pretendent do tronu hiszpańskiego, syn b. króla Alfonsa, Don Juan.

Don Juan zamierza więc w dalszym ciągu uwozić opinię swymi rzekomymi prawami do „tronu madyryckiego“.

Za późno, Don Juanie, Władzę wcześniej czy później przejmie ten, do kogo ona należy — hiszpański naród. I to — bez donżuanerii.

OGÓLNOPOLSKA AKCJA ZBIERANIA ZIOŁ.

— Najlepszymi zielarzami, proszę pana, są członkowie Komisji Specjalnej. Żadne ziółko im nie ujdzie!...

swidon Miklaszewski

Na południu Indii

Głodowa rewolta włościańska

W Malabar w południowo-indyjskiej prowincji Madras wybuchło powstanie, które pociągnęło za sobą wyłonienie się kryzysu o charakterze polityczno-gospodarczym. Głód i bezrobocie spowodowały, że miejscowa ludność zbuntowała się przeciwko sprzedanej administracji, która z ramienia Kongresu rządziła w tej prowincji. Znaczący odłam miejscowej ludności, pod przewodnictwem partii komunistycznej przystąpił do odbierania siła zapasów ryżu od obszarników i rozdzielania ich między głodujących. Rząd zastosował okrutne represje. Od czasu powstania o charakterze społeczno-religijnym w Moplas w roku 1921 w Malabarze nie panował tak wielki chaos i zamieszanie, jak to ma miejsce obecnie. Toczy się tam wojna domowa w miniaturze.

Powstanie w Malabarze nie jest zjawiskiem przypadkowym. Ludność tych obszarów głoduje już od roku 1939. Malabar nigdy nie był samowystarczalny i przed wojną sprowadzał ryż z Burmy. Po okupacji Burmy przez Japończyków w czasie wojny, w latach 1943-1944 obszary te nawiedził straszliwy głód, który pociągnął za sobą śmierć bardzo wielu ludzi. Od tego czasu wyżywienie ludności nigdy nie osiągnęło zadowalającego poziomu. W chwili obecnej racja żywnościowa ryżu wynosi 6 do 8 uncji na głowę lud-

ności. Ilość ta po oczyszczeniu zmniejsza się do 5 uncji. Poza tym wydawana jest kukurydza w ilości 2 uncji na głowę. Miejscowa ludność żywi się jednakże wyłącznie ryżem i zostało ustalone przez lekarzy, iż krajowcy nie mogą strawić kukurydzy. Istniejące w Malabarze zapasy ryżu są ukrywane przez spekulantów. Zamiast walczyć ze spekulantami, rząd chce zmusić ludność do zastąpienia ryżu kukurydzą. Doprowadzona do rozpaczki ludność postanowiła sama upomnieć się o swe prawa.

Wojna rozgorzała w pełni

Miejscową ludność dotknął jeszcze inny cios, mianowicie kryzys w przemyśle włókienniczym. Wobec chaotycznej polityki rządu centralnego w Delhi i wydawanych przez niego sprzecznych zarządzeń, przemysł włókienniczy w Madras, znajdujący się jeszcze przed rokiem w stanie kwitnącym, zmuszony był ograniczyć produkcję, co spowodowało, że tysiące rodzin znalazło się bez pracy. W jednym tylko okręgu 50.000 rodzin pozostało bez środków utrzymania.

W tych warunkach, gdy sytuacja żywnościowa ulegała stalemu pogorszeniu i kryzys pogłębiała jeszcze wielka ilość bezrobotnych, partia komunistyczna, zgodnie z dyrektywami konferen-

cji komunistycznej w Kalkucie, rozpoczęła kampanię propagandową, zakrojoną na szeroką skalę. W swych publikacjach podkreślała ona obojętność i bezczynność rządu w obliczu sytuacji, która wytworzyła się w Malabarze. Wykazywała na każdym kroku, że rząd i jego urzędnicy są wszystkiemu winni. Rząd centralny proklamował znane hasło „przede wszystkim uspokojenie, przywrócenie prawa i porządku”. Wtedy wojna rozgorzała w pełni. W obecnej chwili klasa robotnicza poparła bunt chłopów strajkiem.

Operacja ryżowa

Tysiące robotników zostało pobitych i było systematycznie aresztowanych. Nie dało to jednak wyników. Robotnicy kontratakowali, występując czynnie przeciwko policji, wojsku i łamistrajkom. Robotnicy jednej z fabryk miejscowych — w Pappinissery — zajęli sąsiednie wioski, położone na wzgórzach, z których uczynili bazę wypadową dla „operacji ryżowej”. Na wzgórzach tych zagrzebiały działa. W akcji represyjnej wyróżniają się specjalne oddziały policyjne, powołane do życia przez Wielką Brytanię do walki z ruchem wywoleńczym. Człółków tym dzisiaj centralny rząd indyjski przydzielił miejsce honorowe.

Północne okręgi Malabaru przy pominają obecnie obóz warowny. W każdej wsi stacjonowane są oddziały wojskowe. Coraz więcej wojska spotyka się w wioskach, położonych w pobliżu wzgórz, stanowiących oparcie dla „operacji ryżowej”, którą przeprowadza partia komunistyczna. Walka przeciwko rządowi cieszy się szerokim poparciem ludności. Po zagarnięciu zapasów ryżu, są one sprawiedliwie dzielone. W Tillengeri na czele akcji zdobywania zapasów ryżu stał urzędnik wiejski, który poległ następnie wraz z 6 innymi mieszkańcami wsi. Walki na tym terenie przyjęły szczególnie krwawy obrót.

Zginęło w nich, według dotychczasowych obliczeń, 50 komunistów. Mimo ciężkich strat, kadry walczących stale wzrastają.

Dwa obozy

W obecnych warunkach w Malabarze całą ludność rozbiła się na 2 obozy, z których jeden popiera partię komunistyczną, drugi zaś stoi po stronie policji i wojska. Droga pośrednia nie istnieje. Zdarza się, że ojciec występuje przeciwko synowi i brat przeciwko bratu. Niedawno policja aresztowała jednego z przywódców powstania, Gopalana, wybitnego działacza komunistycznego. Aresztowania dokonał jego rodzony kuzyn. Prawie wszyscy działacze komunistyczni w Malabarze muszą się ukrywać i pracują w podziemiu.

Walka w Malabarze wzmagą się z każdym dniem. Represje przyjęły charakter wyraźnie faszystowski. Biura partii komunistycznej i związków zawodowych znajdujących się pod wpływem komunistów zostały zniszczone lub spalone, czytelnie i świetlice zamknięte lub zburzone. Sporządzone zostały przez rząd listy wszystkich miejscowych komunistów i ich sympatyków i przekazane policji. Dniem i nocą odbywają się po wsiach obławy i aresztowania.

Terror szaleje...

Sadyzm poltji nie zna granic. Aresztowanych rozbiera się do naga i bije do nieprzytomności. Na pytanie wymierzających razy „Czy chcesz kukurydzy?” należy odpowiedzieć „tak”. Delikwent z ogoloną głową i czerwoną szmatą przyczepioną szpilką do głowy — ma ona przedstawiać czerwony sztandar, powiewający w Mo-

skwie — oprowadzany jest po ulicach wioski. Policja zmusza aresztantów do wznoszenia okrzyków „precz z partią komunistyczną”, „precz z Ranadivem”. Ranadive jest sekretarzem indyjskiej partii komunistycznej. Wszystkich mieszkańców wsi policja zwołuje na zebranie, na którym delikwent musi składać przysięgę na wierność Kongresowi. Ceremonię tę poprzedza uroczyste spalanie czerwonego sztandaru. Następnie policja wydaje świadectwa tym z aresztowanych, którzy złożyli przysięgę. W północnej części Malabaru panuje straszliwy terror. Nikt nie czuje się bezpieczny. Policja zmusza kobiety do udzielania informacji i wydawania tajemnic. Normalne życie zamarło. Ulice wiosek opustoszały. Widać tylko policję, której garnizony wzmocnione zostały ostatnio przez wojsko. Na południu Indii panuje atmosfera, absolutnie przypominająca faszizm.

Mordowanie więźniów

By dopełnić obrazu, należy jeszcze zaznaczyć, że wybitni komuniści umierają w sposób tajemniczy w więzieniach indyjskich. Pięciu starych działaczy komunistycznych zmarło w więzieniu w tajemniczych okolicznościach. W Madrasie ostatnio zmarł w więzieniu w niewyjaśnionych okolicznościach Mayarath Sankaran. Wyjaśnienia okoliczności, towarzyszących śmierci Sankarana domaga się nawet antykomunistyczny organ Kongresu, „Madrabhami”, który podkreśla, że „niesprawiedliwość pozostaje nie sprawiedliwością, nawet jeżeli stosuje się do komunisty. Odpowiedzialności rządu nie zmniejsza fakt, że ofiarą tragedii był komunisty”. (w)

Z walk w Palestynie



Zdjęcia nasze przedstawiają: (u góry) stanowisko arabskiego karabinu maszynowego za barykadą z worków z piaskiem w pobliżu Nowej Bramy w starej dzielnicy Jerozolimy, (u dołu) — żołnierze armii żydowskiej prowadzą wziętych do niewoli Arabów

Foto Associated Press

„Walczyliśmy o Republikę Demokratyczną”

U partyzantów w Hiszpanii

Wybitny dziennikarz hiszpański Karaj, spędził kilka miesięcy wśród partyzantów, a następnie opisał swe wrażenia w szeregu reportaży, drukowanych we francuskiej gazecie „Ce soir”. Podajemy z nich niektóre wyjątki.

Jestem Hiszpanem i nie potrafię mówić spokojnie, bez głębokiego wzruszenia o tym, co tam widziałem. O partyzantach piszę z dumą, gdyż po dłuższym pobycie w tych krwawych górach, mogę śmiało powiedzieć: „Hiszpania zmartwychwstanie”.

Przez cztery dni wspinamy się po górach Teruel. Doszliśmy już do szczytów Gudava i rano, gdy promień słońca przebił się przez ciężkie tumany mgły, szczerze otulające łańcuch gór, ujrzyliśmy trzech ludzi, idących nam na spotkanie. To była czołówka partyzancka.

Po zapoznaniu się, poszliśmy dalej razem. Wdrapaliśmy się na nagi szczyt, skąd otwierał się bez nadziejny widok na górski łańcuch pochodzenia wulkanicznego. Frankiści spalili całkowicie lasy

w czasie ostatnich ofensyw. Tam, gdzie jeszcze niedawno szumiały gęste, sosnowe lasy, nie zostało teraz ani krzaczka, ani trawki. W głębokim milczeniu kroczylimy przez kamienie i popiół...

W obozie

Mniej więcej po trzech godzinach chodzenia, spotkaliśmy w maleńkiej dolince grupę partyzantów, czdianych w aksamitne ubrania i niebieskie berety. Na nogach mieli buty na grubej podszewie. Partyzanci byli uzbrojeni w ręczne karabiny maszynowe i strzelby.

Z głębokim wzruszeniem patrzałem na nich. Oni zaś spoglądali na mnie surowo i przenikliwie, starając się jak gdyby odczytać moje myśli. Przyjaciel czy wróg? Moi towarzysze podróży wytłumaczyli, kim jestem. Wkrótce zaprzyjaźniliśmy się i dowódca zaczął opowiadać o tym, jak żył razem ze swym zgubionym w górach oddziałem.

Patrzałem na nich i myślałem — oni zrobili to, co wydawało się niemożliwe! To oni podnieśli sztandar republiky na terenie frankistowskiej Hiszpanii.

Noc. Przejmujący wiatr goni płatki śniegu. Mimo to, w miarę jak wdrapujemy się pod górę, moi towarzysze podróżni stają się coraz weselsi, radośniejsi. Nagle z ciemności rozlega się głos: — Kto tam?

Nasz przewodnik odpowiada: — Przejdźcie — słyszmy i odróżnimy sylwetkę wartownika. Nareszcie doszliśmy do obozu partyzantów.

Przy świetle ogniska odróżniamy około tuzin małych chat. Obchodzimy je i wnosimy się ścieżką, która prowadzi do jaskini, mającej około 10 metrów długości. Możliwe jest w niej zmieścić około 100 ludzi.

Sztab w jaskini

Jaskinia służy partyzantom jako sypialnia. Żeby zobaczyć dowódcę, idziemy do innego pomieszczenia. Drzewa sploty się gąziami, a w środku stoi słup, podtrzymujący dach, pokryty brezentem. Grupa partyzantów cicho rozmawia. W głębi, za grubo ciosanym stołem siedzi młody człowiek i wystukuje coś na maszynie. W kącie przy drugim stole siedzi dowódca danego sektora hiszpańskiej armii partyzantów. Jest to silny mężczyzna o szerokich plecach i uśmiechniętej twarzy. Wygląda na wieśniaka. Witamy się.

Większość partyzantów — to chłopcy — mówi, odpowiadając na pytanie, — lecz są wśród nas i robotnicy i inteligenci: nauczyciele, studenci, kilku lekarzy, inżynierów.

Było zimno

By ogrzać się nieco zebrałiśmy się przy jaskrawo płonącym ognisku. Partyzanci umiają podtrzymywać dobry ogień, który wcale nie daje dymu. Nie odrywając oczu, w głębokim milczeniu patrzyliśmy na ogień.

To ognisko na górskich szczytach zdawało mi się podobne do duszy otaczających mnie ludzi. Piękny płomień bez dymu. Taka sama wspaniała siła tych ludzi.

Wieczorem po kolacji, partyzanci idą do dużego baru. Ktoś zarazem jest szkoła. We wszystkich oddziałach partyzanckich zorganizowane są kursy. Partyzanci lokują się na rozpostartych na ziemi kołdrach lub słomianych matach. Tematem zajęć — fabrykacja granatów i pocisków. Partyzanci zebrały rozsiadane po polach Teruela niewypały bomb i pocisków — rozbierają je i wykorzystują dla wyrobu ręcznych granatów. Wykłada się również historię, geografii i arytmetykę.

W liście, zaadresowanym do Passionarii, partyzanci piszą: „Jesteśmy republikanami, walczy my o republikę demokratyczną. Nie i nikt nie sprowadzi nas z tej drogi, która jest zarazem i błędą, partyzanci oficerowie o-

pracowują sposoby, jak lepiej walczyć z wrogiem.

— Tu u nas — mówi dowódca — są komuniści, socjaliści, są członkowie narodowej konfederacji pracy. Komuniści są najliczniejsi.

Dowódca zamysła się przez chwilę i dodaje: — Co się tyczy chłopów, to od chwili, gdy stali się świadkami potwornych przestępstw frankistowskich, doszli oni do przekonania, że jedyną szansą ocalenia ojczyzny jest republika. Wśród nas są ludzie w wieku od 30 do 40 lat — to jest pokolenie epoki wojny domowej, a także młodzież w wieku od 18 do 25 lat. Ani propaganda, ani terror, nie potrafili z nich uczynić faszystów.

Pewnego wieczoru byłem obecny na odbywającej się w długim baraku naradzie oficerów partyzanckich. Przewodniczył dowódca. Omawiano ostatnie bojowe operacje.

— Przyjechałem na stację z 2-minutowym opóźnieniem. Nie powinien być strzelać tak szybko. Krytykując niedociągnięcia i błędy, partyzanci oficerowie o-

Twoją drogą”.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie w roku swego jubileuszu

Kraków. (PAP) Polskie Towarzystwo Tatrzańskie obchodzi w br. jubileusz 75-lecia swego istnienia (1875-1948). Na podkreślenie zasług wielki dorobek pracy PTT w dziale turystyki i narciarstwa, rozbudowy sieci schronisk (których zbudowano dotychczas ponad 150) i szlaków turystycznych (ponad 5000 km), ratownictw górskiego w Tatrach, ochrony przyrody, prac naukowych i wydawniczych (ponad 230 pozycji bibliograficznych), muzealnictwa regionalnego, popierania rozwoju uzdrowisk, wypraw egzotycznych, alpinistycznych i naukowych (Andy, Atlas, Kaukaz, kraje polarne, Himalaje itd.).

W roku swego jubileuszu, który PTT obchodzić będzie uroczysto w Zakopanem, w dniach 7 i 8 sierpnia br., Towarzystwo oddaje do użytku turystów kilkanaście obiektów w górach Ziemi Odzyskanych oraz na terenie Beskidów i Tatr, odbudo-

wane obiekty na Skrzycznem koło Żywca w Zwardeniu, nad Jezioroem Rożnowskim i w dolinie Kościeliskiej.

W Zakopanem PTT przejęło i uruchomiło reprezentacyjny hotel „Morskie Oko”, w którym mieści się Biuro Informacyjne dla turystów oraz 2 domy turystyczne. „Staszczkówka” i Dom in. ks. Stolarczyka.

W chwili obecnej służy turystom 70 schronisk i domów turystycznych. W dziale szlaków turystycznych PTT odnawia w br. znakowania na 1000 km szlaków.

Ważną pozycję w działalności PTT stanowią również liczne wydawnictwa, do których m. in. należą: „Wierchy”, przewodniki po Tatrach, Beskidach i ziemi krakowskiej, Informatory i Poradniki dla wycieczek masowych oraz dwumiesięcznik alpinistyczny „Taternik”.

KTO MOŻE GRAĆ W KARTY? ZWYCZAJE TOWARZYSKIE (MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO) Cena 50 zł — Do nabycia w kioskach gazet.

Muzeum Kopernikowskie we Fromborku

WARSZAWA. W dniu 1 września otwarte zostanie we Fromborku w zamku, w którym pracował i mieszkał Mikołaj Kopernik Muzeum Kopernikowskie. Muzeum będzie pod opieką Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu.

W muzeum tym zebrane zostały eksponaty, związane z nauką, biografią i kultem Kopernika w Polsce i za granicą. M. in. do muzeum sprowadzono zostało wiele pamiątek po Koperniku z Włoch i Anglii.

List z wczasów

Wróć, Stefanie!

Kochany mój Stefanie! Chcę wykorzystać lamy Dziennika Zachodniego i konkurs na „List z Wczasów”. Odważam się ogłosić wobec całej Polski Twoje milczenie do oceanem i opieszłość w powrocie do kraju.

Już trzeci rok z rzędu spędzam samotnie urlopy wypoczynkowe na Ziemi Odzyskanych w ciągłym wyczekiwaniu na Ciebie i w ciągłej tęsknocie. Twoje pierwsze listy po odszukaniu mnie po wojnie były pełne troskliwości, siły, miłości i obawy o mój dalszy los. Kilkakrotnie nawet wymieniałeś termin swego przyjazdu. Potem nagłe z niewiadomych przyczyn napisałeś krótko że nie wrócisz nigdy, radząc mi ulotwie życie według własnej woli. Na mój bunt i zaklinania zaprzestałeś pisać zupełnie. Nie wiem tylko, co Ci się skłania do wysłania w dalszym ciągu do mnie paczek, które nie sprawują mi najmniejszej radości. Uwierzysz chyba w to, że oddałbym je wszystkie wraz z potową swego życia za Twe jedno spojrzenie. Bo nie żyła paczek modliłam się przez całą wojnę. Pragnęłam żyć dla Ciebie, dla Twojej miłości i Twoego szczęśliwego powrotu. Chciałam Ci być potrzebna w Nowej Odrodzonej Polsce. Chciałam Ci sprawić radość swoim oczekaniem. Tymczasem cze-

kam Cię z roku na rok, z miesiąca na miesiąc. Każda chwila wypełniona jest wołaniem Ciebie. Najmniejszy szczegół, znak, bodaj nieznaczny listek, czy trawka, przemawia do mnie Twoim imieniem. Wszystkie woła: Stefku! Stefaniu! Dlaczego nie chcesz wrócić? Nawet ta kolorowa chustka na głowie mleczarki krzyczy co rana w moich myślach.

— Stefanie! Fanie Stefanie! A wracajcie żywo do swojej żony! Po co wam te obce kraje z niewiedzą jakim ta językiem? A czy to polska mowa jest dla, co nią Wasz dziad i pradziad se radzili i niby święte śpiewanie nieśli z pokolenia na pokolenie? Przyjeżdźcie, ja obaczycie, co się tu teraz dzieje na tych Ziemiach Odzyskanych... Tyle ludzi, że nie przeliczysz. Nieraz to serce chce wykoszycie z radości, że gdzie nie stąpniesz nogą, a już Cię witają po polsku i radząby nieba przychylić, że nie słyszysz okrutnej mowy germanica.

W każde lato przyjeżdżają tu do nas z całej Polski. Bo powiadają, że powietrze czyste, niby oty pomocne na wszystkie dolegliwości. Przyjeżdżają stare ludzie i młode, przyjeżdżają wielgie panowie i mniejsze. A najwięcej widzi się robotników z różnych fabryk i kopalni, co to wychwalali swoje zdrowie przy cięż-

kiej pracy. A niechże i te robaczki białe rozjaśnił swoje mizeroty do słońca, bo nareszcie doczekali się jakiegoś poszanowania dla siebie.

Oj, zmieniło się, zmieniło w tej Polsce, jakby nie ta sama. Jedno przyjeżdżacie a obaczycie. Dla was Ojczyzna to więcej jak matka, bo dała wam imię — Polek. Z tym imieniem nie będzie wam dobrze nigdzie w obcych krajach. Wasze miejsce tu, w Polsce, przy żonie. Nie żąda się od Was ani ofiary krwi, ani życia, jak to niektórzy oddawali, ale żąda się od Was żebyście wrócili do spokoju i szczęścia. Wróćcie panoczku, wróćcie!.. Ja wos proszę...

I ja Cię proszę, wróć. Stefku! Nie będę robiła wyrzutów, po coś tak zrobił. Wszystkie moje cierpienia zostaną wynagrodzone jednym słowem: — Jestem!..

Całuję Cię mocno Twoja Włada B. (Gliwice)

KUPON uprawnia do wzięcia udziału w plebiscycie nad „LISTEM z W CZASÓW” Który z 10 opublikowanych listów (Nr Nr 21-30) uważasz za najlepszy?

Kurs szkoleniowy na żeglarza śródlądowego

Katowice. Liga Morska Zarząd Okręgu Śl.-Dąbr. podaje do wiadomości, że w Ośrodkach Żeglarskich w Giżycku i Kruszwicy w czasie od 11 sierpnia do 30 sierpnia br. odbędzie się trzeci turnus kursów o charakterze szkoleniowo-zapoznawczym, na stopień żeglarza śródlądowego.

Koszty utrzymania, zakwaterowania i wyszkolenia wynoszą zł 3.150 od uczestnika. Zgłoszenia kandydatów od lat 14 przyjmuje biuro Okręgu Ligi Morskiej — Katowice, Plac Wolności 9, do dn. 5 sierpnia 1948 r.

Ludowa Marynarka Wojenna — na straży pokojowej pracy Wybrzeża!

Wczasy i praca społeczna

Harcerze Kłodzka świecą przykładem

Kłodzko (bro). 380 harcerzy z Kłodzka bojuje na skrawku lądu pomiędzy morzem a jeziorem Bukowskim w okolicach portu Darłowo. W ramach Harcerskiej Służby Polsce, młodzież kłodzka pracuje 3 godziny dziennie nad umacnianiem wału morskigo, oczyszczaniem lasu przez usuwanie chorząłego drzewostanu. Ponadto poszczególne grupy hufca oczyszczają plażę i przybrzeżny pas wody.

4-osobowa grupa pod kierownictwem referenta Harcerskiej Służby Informacyjnej, Krzanowskiego, wydaje gazetkę obozową oraz odwiedza okoliczne wsie i osiedla rybackie, prowadząc akcję oświatową za pomocą pogadanek i wyświetlania wąskotaśmowych filmów. Ogromna frekwencja ludności świadczy zarówno o poziomie tych imprez, jak i o wielkim zainteresowaniu, jakie one wzbudzają.

W obozie przebywa znany lekarz kłodzki, dr Aleksandrowicz, który nie tylko dba o higienę życia obozowego, ale i udziela pomocy lekarskiej tamtejszym mieszkańcom.

Zdradziło go pismo dziękczynne

Zbrodniarz wojenny wydany Polsce

stanie niebawem przed sądem

Katowice (lb). Pod koniec 1947 r. władze okupacyjne francuskie w Niemczech wydały władzom polskim zbrodniarza wojennego Erwina Scheerera z Fryburga. Wydanie to nastąpiło w związku z pismem, datowanym we Wrocławiu 21. 1. 1942 r., skierowanym do Scheerera, a podpisanym przez SS-Obergruppenführera i gen. policji Schnausera, jakie obecnie przypadkiem trafiło do rąk władz francuskich. W piśmie tym general policji

Schnausser wyraża gorące uznanie Scheererowi za jego energiczne i zdecydowane postępowanie, szczególnie zaś za to, że dnia 1 stycznia 1942 r. w czasie przeprowadzonej w Dąbrowie Górniczej obławy, unicestwił przy użyciu broni palnej ucieczkę długo poszukiwanych i niebezpiecznych przestępców. To gorące uznanie ze strony wysokich władz SS wyraźnie wskazuje na fakt, że chodzi o obławę na członków polskiego ruchu oporu, uważanych przez władze niemieckie za najbardziej niebezpiecznych zbrodniarzy.

Na skutek tego pisma Scheerer aresztowany został przez władze francuskie i przesłuchany przez delegaturę francuskiego Ministerstwa Sprawiedliwości dla Poszukiwania Zbrodniarzy Wojennych. Jak wynika z zeznań, Scheerer od 1938 r. pełnił służbę we Fryburgu w policji porządkowej, a we wrześniu 1940 r. przeniesiony został do Katowic, następnie zaś do Dąbrowy Górniczej w randze sztabowego sierżanta z funkcją szefa Schutzpolizei Abschusskommando II. W Dąbrowie przebywał do czerwca 1942 r., a następnie odkomenderowany został do Wiednia, skąd po zakończeniu wojny powrócił do Fryburga. Złozone przez niego przed władzami francuskimi, a następnie po wyjaśnieniu odnośnie wypadku za który wyrażono mu uznanie są sprzeczne. Zeznania świadków i dochodzenia ustaliły jednak co następuje:

W nocy z 31. 12. — 1. 1. 1942 r. policja kryminalna wezwwała policję posiłkową w Dąbrowie Górniczej do udzielenia pomocy w obławie na bandytów, z którymi właśnie stacząją potyczkę. Przy-

bywszy na miejsce policjanci rozstawieni zostali na rozmaite posterunki. Scheerer zaś pozostał przy swym samochodzie. Wszyscy otrzymali rozkaz strzelania, o ile wezwany przez nich bandyta nie zatrzyma się natychmiast. Po krótkim czasie wywiązała się strzelanina po czym zza narożnika wybiegł jakiś mężczyzna, który na rzucone wezwanie nie zatrzymał się. Scheerer wystrzelił więc doń z rewolweru, na skutek czego uciekający padł na miejscu. W chwilę potem nadbiegli pozostali

policjanci, a widząc, że leżący jeszcze żyje, dobili go kilku strzałami z rewolweru. Zastrzelony okazał się Adamczyk, niezwykle aktywny działacz ruchu oporu na terenie Zagłębia. Jak bardzo niebezpiecznym był on dla reżimu hitlerowskiego, o tym świadczy cytowany już na wstępie list dziękczynny generała SS, Erwina Scheerera, który przebywa obecnie w więzieniu na terenie Śląska odpowiadając za swe zbrodnicze czyny przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

Kto zna Fritza Wegnera?

Katowice (lb). W najbliższym czasie na terenie Niemiec ma odbyć się rozprawa sądowa przeciwko Fritzwowi Wegnerowi, który w czasie wojny jako Ortsbauernführer (wódz) we wsi Etzin, sprawował nadzór nad obozem jeńców wojennych. Wegner podjęty jest o znechęcenie się nad polskimi jeńcami i robotnikami cywilnymi, wywiezionymi przymusowo do Niemiec na roboty rolne. Miał on także brać udział w zabójstwie przez powieszenie polskiego jeńca wojennego.

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach, która ze względu na fakt, że większość wywiezionych w czasie wojny do Etzin robotników rekrutowała się z terenu Śląska, prowadzi dochodzenia przeciwko Wegnerowi, zwraca się do społeczeństwa śląskiego o następujące informacje w tej sprawie: Kim był powieszony w Etzin Polak (nazwisko i personalia); kto oprócz Wegnera obecny był przy egzekucji, w jakim charakterze i

jak się przy tym zachowywał; kto wykonał egzekucję; kto przy tym pomagał; kto, kiedy i w jakich okolicznościach odczytywał wyrok; co wiadomo o znechęceniu się nad polskimi jeńcami wojennymi lub robotnikami rolnymi w Etzin (nazwisko i rysopisy poszkodowanych i sprawców); co wiadomo o znechęceniu się Wegnera nad robotnikami polskimi, którzy zbierali się u Polaka o nieznanym nazwisku, zatrudnionego w gospodarstwie Niemca Ottona Bardeleba na w Etzin?

Wszelkie dane w tej sprawie uprasza się kierować pod adresem: Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach, ul. Andrzeja 16.

Osiem milionów zł obrotu osiągnął Powszechny Dom Towarowy

Wrocław. W czwartek, mimo dnia świątecznego, nowootwarty Powszechny Dom Towarowy przy ul. Fredry czynny był przez cały dzień. W ciągu tego dnia P. D. T. osiągnął 8.631.000 zł obrotu, obsługując 7.909 klientów. Największy obrót osiągnięto w dziale wlny (1.370.000 zł), obuwia (1.168.000 zł), jedwabiu (916 tys.) itd. W kawiarni i barze osiągnięto 286.000 zł obrotu. Najwięcej klientów obsługiwał dział spożywczy (3.100).

Ponieważ stwierdzono, że elementy spekulacyjne usiłują wykupywać w dużych ilościach specjalnie asortymenty towarów, które przeznaczone są dla świata pracy, zaangażowano własnych kontrolerów, których zadaniem jest stwierdzenie, czy ktoś nie wykupuje specjalnie dużych partii towarów.

Osobnicy przyłapani na usiłowaniu spekulacji, będą kierowani do Komisji Specjalnej.

Spółeczeństwo kłodzkie pomaga górnikom

Kłodzko (bro). W nocy z dnia 17—18 bm. pracowała w kopalni „Jan” na zmianie nocnej grupa 30 pracowników umysłowych z Kłodzka, w skład której wchodził pracownicy instytucji państwowych i spółdzielczych oraz sekretariatu PK PPR.

Z całym uznaniem podkreślić należy inicjatywę PK PPR, który zorganizował tę ekipę, przede wszystkim w celu zbliżenia na polu pracy inteligenta z górnikiem. Upřednio pracowali w kopalni „Jan” rolnicy z okolicznych wsi, którzy na wieść o wysiedleniu ostatniej partii zatrudnionych tam Niemców, zgłosili się ochotni co do pracy pomocniczej. Ażkolwiek nie zaistniała potrzeba mobilizowania sił dodatkowych, dyrekcja kopalni chętnie zgodziła się zatrudnić chłopów na przeciąg jednej zmiany.

Praktyka wykazała, że dorywcze zatrudnianie ochotników innych zawodów w kopalni podnosi na duchu górnika, który widzi szczerze zainteresowanie się jego pracą, oraz daje możliwość poznania kopalni i pracy w niej najszerszym masom społeczeństwa.

Zachęceniu przykładem pierwszej ekipy, zgłaszają się ochotnicy nie tylko z miasta ale i z całego powiatu w takiej ilości, że dyrekcja kopalni nie widzi możliwości zatrudnienia wszystkich. Pracę zorganizowano w ten sposób, że ekipy ochotnicze pomagają będą również w dwóch pozostałych kopalniach zagłębia noworudzkiego: „Przygorze” i „Nowa Ruda”.

Godny podkreślenia jest fakt, że ochotnicy nie chcieli przyjąć zarobionych dniówek, ofiarowując je na odbudowę Warszawy.

Zjazd przodowników pracy przemysłu metalowego

Wrocław. Ruch współzawodnictwa w przemyśle metalowym zatacza coraz szersze kręgi i daje coraz lepsze wyniki. Początek w październiku r. ub. obejmował początkowo tylko PZ Inż. „Ursus” i skupiał 300 współzawodników na wydziale mechanicznym tychże zakładów. Dziś współzawodnictwo pracy trwa w 65 zakładach przy udziale ponad 12.000 osób.

Dnia 10 sierpnia br. odbędzie się we Wrocławiu Zjazd Przodowników Pracy Przemysłu Metalowego. Przyczyni się on niewątpliwie do dalszego wzmocnienia współzawodnictwa.

Sklepy otwarte do późna w nocy

Wrocław (st). Zarządzeniem woj. wrocławskiego, sklepy z towarami spożywczymi i nabiałowymi, wędliniarnie i piekarnie będą na okres Wystawy otwarte codziennie w godzinach od 6 do 21. Kioski uliczne, w których sprzedaje się wodę sodową, mineralną i napoje chłodzące, czynne są bez przerwy od godz. 7 do 23. Zakłady gastronomiczne otwarte są od godz. 7 rano do 1 w nocy.

mocy lekarskiej tamtejszym mieszkańcom. Komendantem obozu jest szef Hufca Sudeckiego T. Malinowski, pod którego kierownictwem harcerze urządzają niebawem wycieczkę do Gdyni, Gdańska i Ustki, gdzie również pełnić będą dorywcze prace pomocnicze.

Naród — swoim obrońcom Odślonięcie pomnika Żołnierza Polskiego we Wrocławiu

Wrocław. We Wrocławiu odbyła się uroczystość odślonięcia pomnika Żołnierza Polskiego i otwarcia kasyna oficerskiego, odbudowanego i urządzonego przez Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza okręgu dolnośląskiego. Na uroczystość tę przybyły poczty sztandarowe PTŻ z całego kraju, przedstawiciele Wojska Polskiego: gen. Daniluk-Daniłowski, gen. Malek, Chabowski i gen. Luński. Armii Czerwonej reprezentował płk. Blandin. Przybyli również liczni przedstawiciele władz miejskich i społeczeństwa wrocławskiego.

Odślonięcia pomnika dokonał Dowódca Okręgu Wojskowego gen. Daniluk-Daniłowski, po czym prezydent miasta Kupeczyński otworzył kasyno symbolicznym przecięciem wstęgi. W czasie uroczystej akademii, która odbyła się po otwarciu kasyna, przewodniczący okręgowego zarządu TPŻ, mgr Lipiński przekazał klucze kasyna Dowódcy Okręgu Wojskowego, gen. Daniluk-Daniłowskiemu, który w serdecznych słowach podziękował społeczeństwu za cenę dar podkreślając, że jest on wyrazem uznania społeczeństwa dla ofiarnej służby wojska.

Praca społeczna studentów z Katowic na terenie Ziemi Odzyskanych

Polanica - Zdrój (bro). 50 akademików Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych i Wyższej Szkoły Nauk Plastycznych w Katowicach przebywa w wczasowcach w Polanicy - Zdroju od dnia 15 bm. Studenci rozmieszczeni są w 2 domach wypożyczonych, w których pozostaną do dnia 4. 8. tj. do chwili rozpoczęcia nowego turnusu.

Tegoroczne wczasy akademickie różnią się pod względem programu od wczasów z lat ubie-

głych tym, że obecnie studenci nie tylko wypożyczają, ale wykonują również pewne prace, jak remont własnych gmachów i boiska sportowego, prace w ogródkach działkowych i nad upiększeniem własnej posesji. Studenci organizują również kursy pływania i lekkiej atletyki również dla osób niezarzeszonych w organizacjach akademickich.

Najbardziej intensywna praca wre na odcinku szerzenia oświaty. Akademickie zespoły instruktorskie już wkrótce odwiedzać będą wsie i fabryki z odczytami i pogadankami. Ponadto w najbliższych dniach grupa akademików śląskich weźmie udział w akcji zniwnej na terenie majątku Szalejewo przez okres 5 dni.

Wczasy społeczno - obywatelskie, jakie organizuje Centralny Komitet Wczasów Akademickich obejmuje całą młodzież wyższych uczelni Górnej i Dolnej Śląska.

Plaga pożarów w powiecie jeleniogórskim

Jelenia Góra (Szy). W nocy z dnia 23 na 24 bm. straż pożarna w Jeleniej Górze dwukrotnie wzywana była do likwidacji pożarów, które prawie równocześnie wybuchły w miejscowości Wojanów, koło Łomnicy, oraz w Jeżowie.

W obu wypadkach spłonęły budynki niezamieszkałe. Miejscowe placówki M. O. przeprowadzają dochodzenia, celem ustalenia przyczyny pożaru.

Wynalazek polskich inżynierów uniezależnia nas od zagranicy

Katowice (rs). Inżynierowie Kryszcukajtis i Wszelaczyński, pracownicy Zakładu Turbinowego, należącego do Zjednoczenia Biur Projektowo-Montażowych Przemysłu Węglowego w Katowicach, skonstruowali urządzenie do dynamicznego wyważania wirników turbinowych, turbokompresorowych i generatorowych. Maszynę tę — jak wiadomo — wykazują przy niewyważonych wirnikach silne drgania, które skracają ich żywot i bardzo często prowadzą do awarii.

Przed wojną wyważania wirników nie przeprowadzano w kraju. Wysyłano je w razie potrzeby za granicę, przeważnie do fabryk, które je wyprodukowały. Pochłaniało to rocznie kilkanaście tysięcy dolarów, do czego dochodziły jeszcze straty, spowodowane kilkotygodniowym okresem postoju maszyny, trwającego aż do czasu powrotu wirnika i jego ponownego zmontowania. W okresie wojennym, z powodu braku kontaktów handlowych z odpowiednimi instytucjami za granicą, prac tych nie przeprowadzano prawie wcale. Stan ten powodował pokaźne straty, wynikające z szybkiego zużycia się maszyn. Obecnie przy zastosowaniu metody inż. inż. Kryszcukajtisa i Wszelaczyńskiego, postój maszyny trwa tylko kilka dni, przy czym co najważniejsze, dewiz nie wywozi się z kraju.

Spacer po mieście

Opole tonie w kwiatkach

Opole, w lipcu.

Rekordy przedawkowe Szczecina, przemysłowe Dolnego Śląska i wystawowe Wrocławia odsunęły ostatnio na dalszy plan Opole kolebkę polskości Ziemi Odzyskanych. Dolny Śląsk to skarbiec węgla i przemysłu, Szczecin to port i pomnik naszej przeszłości. Opole to na Ziemiach Odzyskanych skarbiec największy — skarbiec odzyskanych ludzi.

W murach Opola, miasta w którym każdy kamień świadczy o polskim pochodzeniu, kwitnie nowe polskie życie. Spacer po Opolu to ściśle ze sobą zmieszane blaski i cienie przeszłości, i blaski i cienie dnia dzisiejszego.

Jednym z najpoważniejszych cieni dzisiejszego Opola to nieoświetlone ulice. Ale w wąskich ulicach starego miasta brak światła jest koniecznym rekwizytem Opola przeszłości. Ciężkie, piastowskie książki pamiętającej baszty obejmują miasto serdeczną zastaną i zda się mówić: „Śpij spokojnie, kajażące woje czuwają”.

Przybysz z centralnej Polski nawet nie znający historii i nie wiedzący gdzie się znajdują, tutaj czuli by się swojsko jak w domu. Czy mogłoby inne niż polskie miasto mieć taki duży kwadratowy rynek dla naszych miast charakterystyczny, czy mogłoby inne miasto mieć te z rogów rynku wybiegające proste ulice, kończące się perspektywą przycięcia, czy właśnie uroczyste zaułki przykościelne znajdujemy gdzieś indziej. Nie! to przecież jest ta sary

ma warszawska Kanonia czy krakowska Krzywa.

WIECZORNA PIEŚŃ

Trudno jednego wieczoru poznać miasto, można się wsluchać w rytm jego życia. Na starym mieście i nad Odrą poznałem przeszłość. Gdy wieczorem siedziałem w otwartym oknie wysokiego domu w centrum nowego Opola, usłyszałem jak to miasto żyje. Załowałem, że się nie urodziłem muzykiem. Piękna i rytmiczna jest symfonia nowego życia, piękna i wazechstronna. Warta uwiecznienia w utworze muzycznym. Wiatr od podmiejskich pól niesie tony zniwnej pieśni, dźwięczy ta pieśń swistem kos, rylm mem traktorów i młodymi głosami żniwiarzy, pędzi do miasta, by brać ciem w fabrykach i biurach zaśpiewać: Niesiemy wam plon bogaty plon. Odpowiada jej z miasta stukotem fabrycznych maszyn z opolskiej cementowni, gwizdem syren z warsztatów kolejowych głos robotniczej podzięki — wzmoczonej pracy. Gdzieś niedługo z głośników płyną kujawiaki i mazurki. Takła jest pieśń wieczorna Opola.

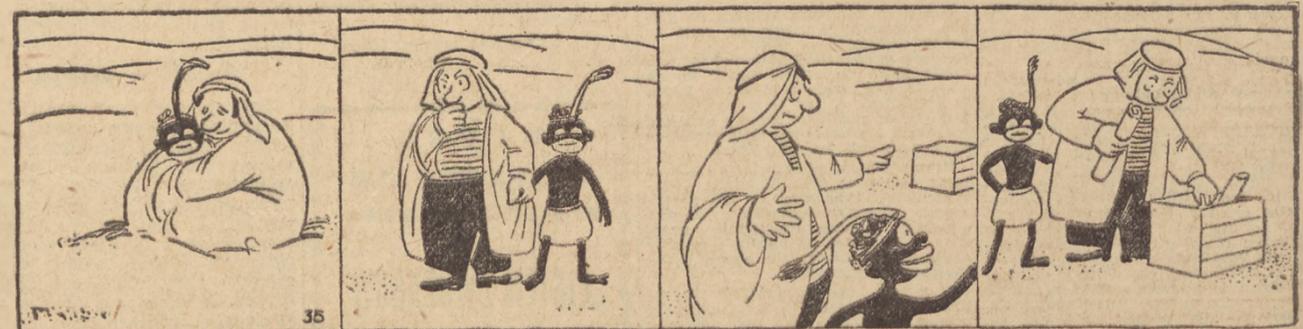
PRACA

Rannym symbolem miasta jest praca. Opole odgruzowuje się. Otwiera się nowa przestrzeń. Praca jednoczy. Ramię w ramie stoi robotnik—autochton, repatriant ze Lwowa i osadnik z Zagłębia. Z każdym metrem usuniętego gruzu za cierają się dzielnicowe różnice, bo Opole już jest tylko nasze — starych i nowych mieszkańców tych ziem.

KWIATY I PIJACY

Opole tonie w kwiatkach, a o ile jeszcze nie tonie to na pewno grozi

36) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego



Nie było można zrobić. Tylko grzeźnie śląc na piasku. A tymczasem wicher szalał. Wył piekielnie aż do brzasku.

Ocaleli, lecz ich martwił I zupełnie ich rozstraja. Ze przepadły dromadery, No i nie jna psa Zagraja.

Skierowali bystre oczy Na pustynię niezmierną I ujrzeli — nie Zagraja Tylko skrzynię porzuconą.

Wkrótce majtek razem z Alim Przegląd zawartości czyni: Jakież plany i papiery — Cóż im po tym na pustyni?

TRAWIENIE regulują ziola „Cholekinaza” Nr 1, 2 i 3 H. Niemojewskiego. Zadać w apt. i skt. aptecznych. (2787)

„Dobrodziejstwa“ z za oceanu

Robotnicy zachodniej Europy a plan Marshalla

Nikt nie może zaprzeczyć, że położenie klasy pracującej w krajach zachodniej Europy jest bardzo ciężkie. Przyznają to nawet amerykańscy monopolisci. Tłumaczą tę sytuację po swojemu, jednakże zaprzeczają temu nie mogą. Jedyną drogę wyjścia widzą w planie Marshalla, który może rozwiązać pozytywnie to zagadnienie.

Stwierdzić należy, że w krajach o ustroju czysto kapitalistycznym ocena położenia klasy pracującej, doszła do granic cynizmu. W Anglii na przykład dość często mówi się i pisze o ciężkich warunkach życia robotników. Jednakże zarówno konserwatyści, jak i labourzyści dowodzą, że ofiary są koniecznością dla odrodzenia się potęgi Imperium Brytyjskiego. Z taką tezą występuje między innymi członek Labour Party, minister Cripps, który nie tylko zaleca angielskiej klasie robotniczej „przetrzymanie” w imię zbawienia Anglii, lecz jako minister czyni wszystko, aby „przetrzymanie” to wprowadzić w czyn.

Tę samą linię polityki widzimy również we Francji, którą można by sprowadzić do następującej tezy: „Dobro ojczyzny wymaga kłopotliwego położenia klasy pracującej”.

Pod włos...

Sprawa postępu

Zabawmy się trochę w zlego ptaka i pokażmy nieco własne gniazdo, czyli „Dziennik Zachodni”. Otóż w jednym z ostatnich numerów tego zacnego pisma ukazała się notatka pt. „Mamy 19 fabryk rolniczych”, z czego by wynikało, że u nas zamiast jednej jedynej naturalnej fabryki rolniczej, czyli matki-ziemi, wynaleziono aż 19 sztucznych fabryk rolniczych. Bardzo więc tą wiadomością się przejęliśmy, jako że plody owej masowej produkcji będą chyba tak olbrzymie (pomysłmy tylko; 19 razy matka-ziemia!), że w tym dobrobycie po prostu utoniemy.

I rzeczywiście! Wskazywałoby bowiem na to dalsza treść notatki mówiąca, że:

„Fabryka w Strugomiu produkuje gnojowniki do owsa, zaś fabryka w Zawidowie — rozpylacze do nawozów sztucznych i płuczki do kartofli”.

Od razu więc z tego widać, że 7 lat chudych minęło już bezpowrotnie i że wchodzimy w okres niebywałego urodzaju, kiedy C. U. P. przewiduje konieczność wypuszczenia na rynek specjalnych maszyn do gnojenia owsa, którego to zboża pastewnego w żadnym

„Uzdrowienie kultury europejskiej”

Taki sam charakter ma plan Marshalla, jeśli go rozpatrzmy z punktu widzenia jego wartości dla klasy pracującej. Plan ten wymaga dla „uzdrowienia kultury europejskiej” wzrastającej nędzy klasy pracującej.

Nie będziemy poruszać tu politycznej strony planu Marshalla, która już wielokrotnie i należycie została omówiona. Ograniczymy się tylko do przeanalizowania niektórych danych, odnoszących się do wyżywienia mas pracujących.

Projekt przewiduje, że w krajach uszczęśliwionych planem Marshalla, produkcja zbóż w latach 1947—1950 wzrośnie o 50 procent. Oznaczałoby to osiągnięcie

poziomu z lat 1934—1938. Jeśli chodzi natomiast o produkcję kartofli, to projekt przewiduje wzrost produkcji o 20 procent, w porównaniu z latami przedwojennymi. W ogóle produkcja gospodarki rolnej w państwach, które przyjęły plan Marshalla, w latach 1950—1951, ma niewiele być wyższy poziom z roku 1934—1938. Nadwyżki mają być tak znaczne, że jeśli weźmiemy pod uwagę naturalny przyrost ludności,

Roczne zapotrzebowanie podstawowych produktów żywnościowych, w krajach objętych planem Marshalla, na głowę mieszkańca (w kilogramach):

Table with 4 columns: Product, 1934/38, 1946/47, 1950/51. Rows include: Zbóż chlebowych, Tłuszcz zwierzęcych i roślin, Mięsa, Cukru, Kartofli.

Jak więc widzimy na lata 1950/51 przewiduje się spadek konsumpcji, w porównaniu do lat 1934—1938, we wszystkich artykułach żywnościowych, z wyjątkiem tylko jednego kartofli. Zdajemy sobie doskonale wszyscy sprawę, że wzrost konsumpcji kartofli następuje tylko wówczas, gdy odczuwa się brak wszystkich innych, bardziej odżywczych środków. Im niższy poziom żywnościowy — tym odpowiednio wyższe jest zapotrzebowanie na kartofle. Stara to zasada.

Obniżenie poziomu życiowego

W porównaniu z latami przedwojennymi, dużej stosunkowo obniżce ulega spożycie mięsa, i tu znów widzimy ten charakterystyczny rys. Jeśli bowiem wzrost zapotrzebowania na kartofle w zachodniej Europie świadczy o ogólnym spadku poziomu życiowego ludności, to zmniejszenie ilości spożycia mięsa potwierdza tylko to tezę.

Nie może być wątpliwości, że plan Marshalla przyniesie światu

to w rezultacie otrzymamy dużą obniżkę.

Jednocześnie plan Marshalla przewiduje wyrównanie braków żywnościowych, drogą importu z za oceanu. Jakże więc będzie się przedstawiała sytuacja żywnościowa w zachodniej Europie i w innych krajach, objętych tym planem? Oto dane, w jaki sposób rozplanowano zapotrzebowanie ważniejszych produktów spożywczych:

pracy znaczne obniżenie poziomu życiowego na najbliższą przyszłość, w porównaniu do poziomu życiowego w latach przedwojennych.

Nie od rzeczy tu będzie przy-

Zapotrzebienie opałowe gwarantowane umową zbiorową obowiązuje nadal

Warszawa (PAP). W związku z likwidacją kart opałowych zaistniały sporadyczne wypadki, że poszczególne zjednoczenia i zarządy przemysłowe branżowych likwidują we własnym zakresie deputaty opałowe, gwarantowane umową zbiorową.

Komisja Centralna Zw. Zawodowych wydała w tej sprawie specjalny okólnik, który wyznacza, że zniesienie reglamentowanego zaopatrzenia opałowego obejmuje tylko węgiel, realizowany dotąd przez posiadaczy kart opałowych w detalicznych składach opałowych. Natomiast nadal obowiązuje zaopatrzenie w opał gwaranto-

wane umową zbiorową przez zakład pracy.

Wszelka likwidacja deputatów opałowych winna być przeprowadzana w ścisłym porozumieniu z odpowiednimi zarządami głównymi zw. zawodowych i odpowiednimi zjednoczeniami przemysłowymi. Jeśli zarządy główne zw. zawodowych uznają za słuszne zniesienie deputatu opałowego, wówczas związane winny wystąpić do odpowiedniego zjednoczenia, czy zarządu przemysłu z wnioskiem o zmianę odpowiedniego punktu układu zbiorowego, równocześnie przesyłając o tym zawiadomienie do wydziału ekonomicznego KCZZ. Ekwiwalent za deputat winien być dokładnie przeliczony, gdyż w różnych przemysłach deputaty realizowane są na różnych warunkach.

O wypadkach prób likwidacji deputatów trzeba bezzwłocznie zawiadomić wydział ekonomiczny KCZZ. Ministerstwo Przemysłu i Handlu ze swej strony przesyła również wyjaśnienia w tej sprawie do poszczególnych zjednoczeń i dyrekcji branżowych.

W sierpniu obowiązuje rozdział węgla deputatowego przyznawanego co miesiąc centralnym zarządom przemysłu. Najwięcej bo 49.517 ton otrzymują pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, następnie włókienniczy — 41.280 ton, metalurgiczny — 27.508 ton, mineralny — 16.195 ton, chemiczny — 15.000 itd. Łącznie rozdzielnictwo węgla obejmuje pracowników 15 centralnych zarządów przemysłowych.

W sierpniu obowiązuje rozdział węgla deputatowego przyznawanego co miesiąc centralnym zarządom przemysłu. Najwięcej bo 49.517 ton otrzymują pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, następnie włókienniczy — 41.280 ton, metalurgiczny — 27.508 ton, mineralny — 16.195 ton, chemiczny — 15.000 itd. Łącznie rozdzielnictwo węgla obejmuje pracowników 15 centralnych zarządów przemysłowych.

W sierpniu obowiązuje rozdział węgla deputatowego przyznawanego co miesiąc centralnym zarządom przemysłu. Najwięcej bo 49.517 ton otrzymują pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, następnie włókienniczy — 41.280 ton, metalurgiczny — 27.508 ton, mineralny — 16.195 ton, chemiczny — 15.000 itd. Łącznie rozdzielnictwo węgla obejmuje pracowników 15 centralnych zarządów przemysłowych.

W sierpniu obowiązuje rozdział węgla deputatowego przyznawanego co miesiąc centralnym zarządom przemysłu. Najwięcej bo 49.517 ton otrzymują pracownicy Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego, następnie włókienniczy — 41.280 ton, metalurgiczny — 27.508 ton, mineralny — 16.195 ton, chemiczny — 15.000 itd. Łącznie rozdzielnictwo węgla obejmuje pracowników 15 centralnych zarządów przemysłowych.

Nowe wydawnictwa Instytutu Śląskiego

Marek St. Korowicz — Zarys Dziejów Słowacji — Katowice — Wrocław 198, str. 52, Cena zł 100.—

Wydając tę książeczkę Instytut Śląski zapelniał dotkliwą lukę istniejącą w tej mierze w naszym piśmiennictwie. Posiadamy wprawdzie szereg poważnych wydań obejmujących ten temat, ale nie było dotąd publikacji zwieńczonej, opartej o ścisłe źródła naukowe a zarazem możliwej barwniej i plastyczniej dostępną dla szerokiego sfer polskich czytelników. Po krótkim wstępie autor kreśli początki historii słowackiej w zarysu dziejów Słowian, następnie w zarysu dziejów Węgrzech o jej dziejach w stu latach od XVI do XVIII, o jej odrodzeniu narodowym, wreszcie o budowie republiki czeskosłowackiej. Treściwa, lecz pouczająca notatka bibliograficzna zamyka to bardzo wartościowe wydawnictwo Instytutu Śląskiego, które zapewne znajdzie się w każdej bibliotece publicznej i szkolnej.

Czechosłowacja wczoraj i dzisiaj. Praca zbiorowa pod redakcją Marka St. Korowicza z wstępem Romana Lutmana. Katowice 1948, Str. 310. Cena zł 400.—

Instytut Śląski oddaje czytelnikom jeszcze jedno szczególnie cenne wydawnictwo. Jest to zbiór 50 artykułów naukowych, dotyczących wojny i wiadomości o Czechosłowacji, opartych na najnowszych źródłach i literaturze. W piśmiennictwie naszym nie było jeszcze tego rodzaju wydawnictwa dlatego sympatycy Czechosłowacji i zwolennicy najbliższych jej stosunków z Polską powitają je ze szczerym zadowoleniem. Tom ten opracowany jest przez kilkunastu wybitnych znawców omawianych zagadnień. Wśród nazwisk autorów widzimy pp. Bułakowską, Bałera, Gwreckiego, Hławowskiego, Korowicza, Chmielowską, Krzemieńską, Lutmana, Lutmanowa, Popoła, Rogo, Kłpta, Reichmana, Mayerowa, Szymiczka, Sukienickiego, Suboczowa, Tarabe i Zintla. Książka dzieli się na 7 działów mówiących kolejno o kraju przeszłości, piśmiennictwie, szkolnictwie i oświacie, muzyce, życiu gospodarczym i stosunkach prawnych. Na wydawnictwo to zwracamy szczególną uwagę czytającej publiczności.

Uwaga inwalidzi wojenni!

Katowice. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej podaje do wiadomości, że w Państwowych Zakładach Szkolnych dla inwalidów wojennych dysponować będzie w roku szkolnym 1948/49 pewną ilością wolnych miejsc w następujących dziedzinach szkolenia: ogrodniczym, czapniczym, krawieckim, szewskim, cholewarskim, galanterii skórzanego, ślusarsko-mechanicznym, auto-mechanicznym, krawieckim, zegarmistrzowskim i mechaniki precyzyjnej.

O przyjęcie do zakładów mogą się ubiegać (mężczyźni): inwalidzi wojenni i wojskowi oraz inwalidzi pracy i cywili.

Wszyscy, szkolący się w zakładach otrzymają bezpłatnie: zakwaterowanie, utrzymanie, zawodowe wykształcenie, ogólne dokształcanie w zakresie 7 klas szkoły powszechnej, zaawansowani w zakresie gimnazjum oraz opiekę lekarską.

Bliższych danych odnośnie warunków przyjęcia i właściwego składania podań udzielać oddział Związków Inwalidów Wojennych, zaś dla inwalidów cywilnych i pracy — Powiatowe Referaty Opieki Społecznej.

Termin składania podań o przyjęcie na szkolenie upływa z dniem 1 sierpnia br.

Współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie uprawy buraka cukrowego

Racibórz (fg). W ramach paktu przyjaźni polsko-czechosłowackiej odbywa się także wymiana dóbr przemysłowych. Jednym z ogniw w łańcuchu wymiany przemysłowej było pierwsze zebranie podkomitetu buraczanego polsko-czechosłowackiego, które odbyło się w tych dniach w „Cukrowni Racibórz” w Raciborzu. Na zebraniu tym omówiono potrzebę współpracy polsko-czechosłowackiej w dziedzinie uprawy i hodowli buraka cukrowego, nasienictwa buraczanego oraz ew. po-

trzebę wymiany buraków w nadgranicznych miejscowościach, celem usprawnienia i obniżenia kosztów transportu.

Na koniec uczestnicy z Czechosłowacji zwiedzili poletka konkursowe buraka cukrowego na Płoni i w Janowicach. Goście byli zachwyceni poletkami i ich organizacją.

Postanowiono, że zebrania takie odtań odbywać się będą co dwa miesiące w Raciborzu, ponieważ są one pożyteczne i korzystne dla obu stron.

20 ZŁOTYCH KUFEL PIWA z precelkiem (35 ZŁ BUTELKA) W KIOSKACH PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO NA WYSTAWIE WROCŁAWSKIEJ

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO ŁÓDŹ, Plac Zwycięstwa 2, zawiadamia, że termin składania ofert na dostawę 3.000 sztuk blaszanych do balonów 60-litrowych przesuwa się na dzień 10 sierpnia br., a otwarcie ofert — na dzień 12 sierpnia br o godz. 10. 2858

Wolne posady POTRZEBNY(a) dobry czeladnik krawiecki i uczeń. Kudowa Stalina 22. 4447d WAFARZA - fachowca na futki i pily przyjmie zaraz. Warunki bardzo dobre. Kawalerów zapewniam mieszkanie. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „7.593”. 4453d FIRMA farmaceutyczna, poszukuje przedstawiciela do drożdżającego na woj. śląskie, dąbrowskie i krakowskie. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „7.525”. 4451d

ZARZĄD MIEJSKI W CZĘSTOCHOWIE ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji zimnej i gorącej wody i odmglenia hal ubojowych w budynku Rzeźni Miejskiej w Częstochowie, ulica Rzeźnicza Nr 2. Formularze na sople kosztorysy i bliższe informacje można otrzymać w biurze Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Częstochowie, przy ul. Rzeźniczej 2. Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach, bez ujawniania na zewnątrz nazwy firmy z napisem: „Oferta na wykonanie instalacji wody oraz odmglenia hal ubojowych w Rzeźni Miejskiej” należy składać w Dyrekcji Rzeźni Miejskiej w Częstochowie do dnia 9 sierpnia 1948 roku, godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 13 w gmachu głównym Zarządu Miejskiego, przy ul. N. M. Panny 45, pokój Nr 16. Do ofert należy dołączyć wyciąg z rejestru handlowego oraz dowód wpłacenia w kasie miejskiej wadium w wysokości 1% oferowanej sumy. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej sumy względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu. 2864

Kupno STREPTOMYCYNE kupię. Oferty z ceną, ilością skierować do „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „7.597”. 4454d Sprzedaż FOTOPARATY — filmowa 16 mm. — Projektor — Epilaskopy itp. Jan Pujdak i S-ka Łódź Piotrkowska 83. tel. 126 62. 4040d MEYNSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek Kraków, Mazowiecka 35. 3917d GWÓDZIE oferuje Śląska Hurtownia, Katowice, Kozielska 4. tel. 353-23. 8794d OKNA (wielką ilość) sprzedam. Bytom, Prusa 46 i p. (gospodarz). 8785g

CZYTAJ »ODRĘ« BIURO BUDOWY URZĄDZEŃ KOKSOWNICZYCH Przedsiębiorstwo państwowe wydzielone Zabrze, ul. Opolska 8 przyjmie: konstruktorów (zarówno doświadczonych, jak i początkujących) do wykonywania projektów pieców, konstrukcji stalowych, urządzeń transportowych i przemysłowej aparatury chemicznej oraz kreślarzy z dobrym piśmem technicznym. 2867

POSREDNICTWO sprzedaży — kupna nieruchomości A. Jaworski Częstochowa, Armii Ludowej 4 poleca: kamienice mniejsze, domy z ogrodami, place, gospodarstwa rolne i inne na terenie m. Częstochowa. 4459d OPEL-BLITZ 36 ltr 3 ton. Do generalnym remoncie sprzedam. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 pod „7.616”. 4452d PLAC budowlany w Piotrowicach sprzedam. Wiadomość: Ochojec, Sosnowa 13, Płacek. 8912g OKAZYJNIE do sprzedania dom II piętrowy nowy 8 pokoi, obiekt fabryczny oraz wiele innych nieruchomości, sklepowe, placów, poleca do sprzedania Starkiewicz — Częstochowa, Aleja 38 m. 4 tel. 21-02. 4462d DO sprzedania: Na terenie Bielska fabryka wyrobów metalowych. Wiadomość: Rozdzielnia „Włedza” Bielska, Matejki Nr 2. 4471g MOTOCYKL D. K. W. 200 cm w dobrym stanie sprzedam. Bytom, Matejki 42. m. 1. 8915g

Lokale handlowe LOKALE 1 - 2, 3 - 4 pokojowe, sklepy z pokojami, przemysłowe śródmieście, Mokotów, Praga, Bielany, Saska Kępa, podmiejskie posiada „Impeks”. Warszawa Mokotowska 56, (sklepy) 4455d SKLEP handlowy oraz 103 m² lokali handlowych i piętro w podwórzu, odbudowane, centrum Poznania wydzierżawię zaraz. Oferty „PAR” Poznań Ratajczaka 7 pod „7.512”. 4455d

Zguby i kradzieże ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kłodzko. Fluder Stanisław, Sosnowiec, Staszycza Nr 2. 8797g SKRADZIONO książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną RUK Kłodzko, kartę repatriacyjną, legitymację Związku Zawodowego, legitymację pracy na nazwisko Szulczyński Michał Jenielow. 4457d ZAGINAŁ pies setter angielski biały - czarne uszy. Znalazcę prosimy o zwrot za nagrodą. Gliwice, Fredry 3. 8602g ZGUBIONO dokumenty tożsamości Nr. 13/28 na nazwisko Pils Kazimierz, kartę rejestracyjną wystawioną przez RUK Śledziec Nr. 7/F. odcinek zameldowania proszę o zwrot Zabrze, Wioślarska 4. 8919g

Poszukujemy nową lub używaną frezarkę uniwersalną na prąd zmienny. Zgłoszenia kierować: Wielkopolskie Zakłady Olejarskie — Szamotuły. 2856

ZGUBIONO odcinek zameldowania na nazwisko Lucko Władysław, Międzylesie, Kolejowa 12. 4461d ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK Kłodzko na nazwisko Damlan Wojciech, Bobosząd. 4458d ZGUBIONO kartę rozpoznawczą legitymację służbową legitymację udziałową Spółd. „Pionier” na nazwisko Prill Władysława i Franciszek, Kłodzko Ptasia 22. 4455d

Unieważnienia UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RUK Katowice na nazwisko Bak Wiktor, Wirek. 8921g Różne TAKSÓWKA DO WYNAJĘCIA. Bytom, tel. 32-54. 8735g ODWOŁANIE I Swoboda odwołuje zarządy wobec Szweczykówny z Krzepic. 4450d

Zmniejszenie ograniczeń łowieckich

Warszawa. Jak nas informuje wielki łowczy Polskiego Związku Łowieckiego, w roku bieżącym notuje się niespotykaną ilość ptactwa błotnego, szczególnie kaczek, kaczorów i batalionów. Już od dnia 25 lipca zniesiony zostaje okres ochronny dla połowań na wszelkie ptactwo błotne.

Również po otrzymaniu raportów z terenu całego kraju, wielki łowczy PZŁ znosi czas ochronny połowań na kuropatwy, począwszy od dnia 31 sierpnia, na terenie całej Polski, za wyjątkiem województw: białostockiego, lubelskiego, oświęskiego i rzeszowskiego.

Wobec wielkiego braku wypchanych okazów ptaków i zwierzęcy, potrzebnych do nauk przyrodniczych w szkołach Czechosłowacji, czeski związek myśliwski zwrócił się do władz polskich, z prośbą o pozwolenie na urządzenie połowań na terenach polskich.

Władze polskie udzieliły pozwolenia czeskim myśliwym na odstrzelanie pewnej ilości ptactwa i zwierzęcy.

Warunki przyjęcia na Politechnikę Śląską w Gliwicach

Gliwice. W roku akademickim 1948/49 na Politechnice Śląskiej będą czynne wszystkie lata studiów na wydziałach: chemicznym, elektrycznym, inżynierjno-budowlanym i mechanicznym.

Podania o przyjęcie na I rok studiów należy składać w odpowiednich dziekanatach w terminie od 15 do 28 sierpnia br. Kandydaci zobowiązani są poddać się badaniu lekarskiemu od dnia 1—15 sierpnia br. w ambulatorium Politechniki Śląskiej w Gliwicach przy ul. Stalina 20, III p. Dla kandydatów na studia wstępne badania trwać będą od 25 do 31 sierpnia br. Opłata za badanie wynosi 200 zł, które wpłacić należy w kwesturze Politechniki Śląskiej przy ul. Piranowicza 2.

Egzaminy wstępne odbędą się w okresie pomiędzy 3 a 20 września br. Kandydaci na I rok powinni złożyć we właściwym dziekanacie następujące dokumenty (w orygina-

lach): 1) własnoręcznie napisany życiorys, 2) kwestionariusz, 3) świadectwo dojrzałości albo zaświadczenie Państwowej Komisji Weryfikacyjno-kwalifikacyjnej, stwierdzające prawo wstępu na pierwszy rok studiów w oryginale lub odpisie. Kandydaci, którzy mają składać egzamin dojrzałości jako eksterniści winni przedstawić zaświadczenie z Kuratorium, że złożyli podanie o dopuszczenie do egzaminu; 4) dokument wojskowy, 5) świadectwo ambulatorium lekarskiego Politechniki Śląskiej, 6) potwierdzoną przez instytucję ankietę, dotyczącą stanu zamożności kandydata (w 2 egz.), 7) trzy fotografie, 8) kwity kwestuury z uiszczeniem opłaty manipulacyjnej i egzaminacyjnej, 9) świadectwo moralności, wystawione przez Starostwo. Do złożenia tego świadectwa nie są zobowiązani kandydaci, którzy ukończyli liceum zwykłe w roku 1948.

Absolwenci wstępnego roku i kandydaci do Kompanii Akademickich, składają przy zgłoszeniu odpis: a) świadectwa ukończenia wstępnego roku lub zaświadczenie zakwalifikowania przez M.O.N., b) kwestionariusz, c) kwit Kwestury z uiszczenia opłaty manipulacyjnej, d) dokument wojskowy, jeśli są w wieku poborowym, e) 3 fotografie.

Ponadto 1) dzieci robotników, chłopów oraz dzieci inteligencji pracującej ze środowisk o utrudnionym dostępie do kultury składają zaświadczenia, organizacje lokalnych, — poświadczonych przez Komisję Okręgową Związków Zawodowych lub wojewódzkie zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej. Zaświadczenia te winny zawierać a) charakterystykę środowiska kandydata, b) zawód i stan majątkowy rodziców, c) charakterystykę kandydata; 2) młodzież autochtoniczna składa zaświadczenie Polskiego

Związku Zachodniego; 3) czynni i byli żołnierze składają zaświadczenia władz wojskowych; 4) zasłużeni społecznie w organizacjach młodzieżowych składają zaświadczenie władz lokalnych — poświadczone przez organy wojewódzkie organizacji młodzieżowych; 5) osoby pracujące zawodowo, lub mające praktykę zawodową oraz nauczyciele składają zaświadczenia pracy lub odbytej praktyki.

Egzamin wstępny obejmować będzie: a) egzamin pisemny z następujących przedmiotów: na wydz. chemicznym — matematyka, chemia, fizyka, na wydz. elektrycznym — matematyka, fizyka, na wydz. inżynierjno-budowlanym — matematyka, geometria wykreślna, na wydz. mechanicznym — matematyka, fizyka (z chemią) oraz b) egzamin ustny z nauki o Polsce i świecie współczesnym na wszystkich wydziałach.

Kandydaci na I rok studiów powinni przed 1 września br. wpłacić w kwesturze Politechniki Śląskiej takse egzaminacyjną w kwocie 500 zł. i opłatę manipulacyjną w kwocie 150 zł.

Blizszych informacji udzielają dziekanaty i sekretariat Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Co zdecydują ojcowie miasta? Pomnik Piasta cieszyńskiego

Cieszyn. W roku 1930 został ustawiony na wzgórzu, w lasku cieszyńskim, skąd rozciąga się wspaniały widok na Olzę, pomnik Mieszka, pierwszego księcia piastowskiego na ziemi cieszyńskiej. Pomnik ten, wykonany przez znanego artystę malarza Jana Raszkę stanowił prawdziwą ozdobę miasta i był bodajże jedynym polskim pomnikiem na terenie cieszyńskiego grodu.

Przyszli Niemcy, znieśli pomnik, który powędrował w zacisze muzeum cieszyńskiego.

Obecnie na jednym z zebranych Miejskiej Rady Narodowej dyskutowana była sprawa co zrobić z pomnikiem pierwszego z Piastów cieszyńskich? Trudno, aby wyrzucony przez Niemców pomnik zasłużonego Piasta stał pod ścianą mrocznego podwórza muzealnego w towarzystwie poszczerbionego pomnika cesarza Józefa II. Interpelacja jednego z radnych miejskich domagająca się, aby posąg Mieszka znalazł się znowu na poczesnym miejscu wydać się być celową.

Są na razie dwie koncepcje: jedna sugeruje, aby Mieszko wrócił z węgry, natomiast druga koncepcja stoi na stanowisku, że pierwszy Piast cieszyński winien wrócić na zamek cieszyński, gdzie

otoczony historycznymi murami stanowiąby naturalną ozdobę tego zabytku.

Jakkolwiek rozwiązana zostanie sprawa wyboru miejsca pod pomnik Mieszka, staje się rzeczą konieczną, aby jak najprędzej opuścić on mroczną podwórza muzealnego i znalazł się na poczesnym miejscu jako symbol i duchowy wyraz władztwa piastowskiego na ziemi cieszyńskiej. (m)

Odrodzenie modrzewia w Polsce

WARSZAWA. (PAP.) Polskie Naukowe T-wo Leśne, którego zadaniem jest troska o stan leśnictwa w Polsce, podjęło sprawę hodowli modrzewia, specjalnie modrzewia polskiego.

Towarzystwo zwróciło się do Zakładów naukowych wyższych uczelni z prośbą o podjęcie prac badawczych nad polskim modrzewiem. Ponadto Towarzystwo wystosowało apel do wszystkich leśników w Polsce o inwentaryzację i opiekę nad resztkami modrzewia polskiego, jakie uratowały się w naszych lasach.

Wyższa Szkoła Handlu Morskiego

Sopot. Bratnia Pomoc Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Sopocie, ul. Czerwonej Armii 101/103 zawiadamia wszystkich kandydatów na pierwszy rok studiów o rozpoczęciu zapisów na kurs przygotowawczy do egzaminu wstępnego na I rok. Kurs rozpoczyna się dnia 9 sierpnia br. i trwać będzie do dnia 4 września br. Opłata za kurs wynosi 2.000 zł. Przewidziane są ulgi dla niezamożnych. Zapisy w Sekretariacie B. P. codziennie od godz. 14—16.



Telefon 309-73, wewn. 007

Metalowcy wyłonili składy na Ogólnopolskie Igrzyska Zw. Zaw.

Tarnowskie Góry. W ubiegłą niedzielę, na nowotwartym stadionie Miejskim w Tarnowskich Górach, odbyły się eliminacje Metalowców celem wyłonienia reprezentacji na Ogólnopolskie Igrzyska Zw. Zaw. w Warszawie. Stadion ten, dzięki inicjatywie i wkładowi finansowemu CZZM, został ponownie oddany do użytku.

Wzorzające eliminacje przeprowadzone zostały jedynie w siatkówce męskiej i żeńskiej, koszykówce i szczyptorniaku. Udział w zawodach wzięły następujące okręgi: Wrocław, Bydgoszcz, Kielce, Poznań, i Katowice. Po defiladzie i odegraniu hymnu państwowego przystąpiono do rozgrywek.

Wyniki w siatkówce męskiej (udział wzięło 6 zespołów) były następujące: Poznań — Bydgoszcz 2:0, Zgoda Świętochłowice — Wrocław 2:0, Bielsko — Katowice 2:1, Zgoda — Poznań 2:0, Bydgoszcz — Bielsko 0:2, Katowice — Zgoda 0:2, Wrocław — Poznań 1:2, Zgoda — Bielsko 2:0, Bydgoszcz — Katowice 1:2.

W szczyptorniaku odbył się jeden tylko mecz pomiędzy ligowym zespołem katowickiej Pogoni i „Rafu” Raciborska Kuźnia. Spotkanie to zakończyło się po nieciekawej grze zasłużonym zwycięstwem ligowców w stosunku 10:6 (4:5). Zwycięskie bramki dla katowiczian zdołali: Piechowicz 4, Klukowski i Pajczek po 2 oraz Kazek i Piachuła po 1. Dla pokonanych „Krałowki” i Potyka po 2, oraz Złotós i Piechniczek po 1.

Jędrzejowska wicemistrzynią Szwecji

Sztokholm. W finałowym spotkaniu o międzynarodowe mistrzostwo Szwecji w tenisie nasza reprezentantka Jadwiga Jędrzejowska, po zaciętej walce uległa Dunce Spering w trzech setach 6:3, 6:0, 1:6.

Bartali zwycięzca „Tour de France” 40 tys. widzów w Paryżu

Paryż. W niedzielę zakończony został wyścig kolarski „Tour de France”. Ostatni etap prowadził z Roubaix do Paryża.

W Paryżu zawodników oczekiwali 40 tysięczne tłumy publiczności. Zwycięzcą ostatniego etapu został Francuz Corriere, a w ogólnej klasyfikacji zwyciężył Włoch Bartali przed Belgiem Schotem i Francuzami Lapebie i Bobetem.

Wyścig ukończyło 44 zawodników. Cała trasa wynosiła 4322 km.

Na pływalni w Gliwicach

Dobry wynik Liszkówny

Gliwice. W Gliwicach odbyły się zawody pływackie z udziałem zawodników z obozu kondycyjnego w Strzelcach.

Wyniki techniczne. Panowie: 100 m dow.: 1. Fudała (Piast) 1,95,6; 100 m klas.: 1. Cichoński (Warta) 1,17,5; 100 m na wznak: 1. Budziszówna (Grom Gdynia) 1,31,5; 400 m dow.: 1. Bemówna (BBTS) 6,29,7.

Czytaj Sport i Wczasy

Londyńskie o'oczenie służy naszym olimpijczykom Łomowski bije na treningu rekord Polski w kuli

Londyn. Olimpijczycy polscy podczas treningów uzyskali szereg dobrych wyników: Łomowski miał w pchnięciu kulą trzy rzuty ponad 16 m z których najlepszy 16,15 m, jest o 10 cm lepszy od dotychczasowego rekordu Polski; Adamczyk przekroczył w skoku o tyczce wys. 3,45 m, a Nowakowa skoczyła w dal 5,50 m.

Pierwszy olimpijski maruder

Pierwszym zawodnikiem, który doznał kontuzji w czasie treningu i nie będzie prawdopodobnie mógł

wziąć udział w Olimpiadzie jest zapaśnik australijski Purcell. Australijczyk doznał kontuzji barków w czasie pokazowej walki z Amerykaninem Fletcherem (obaj waga piórkowa).

Waterpolista amerykański unieszkodliwia bramkarza

W czasie treningowego meczu w piłce wodnej między reprezentacją USA i mistrzem Anglii Penguin Club, wygranego przez olimpijczyków amerykańskich 12:3, środkowy napastnik drużyny USA strzelił tak mocno na bramkę, że wybił sześć bramkarzowi, który dostał piłką w twarz.

Ekipa francuska najliczniejsza po USA

Francuska ekipa olimpijska będzie liczyła ponad 300 osób. Będzie to więc najliczniejsza po Stanach Zjednoczonych zagraniczna ekipa olimpijska.

Angielscy skoczkowie do wody wyłonieni

Mistrzostwo Anglii w skokach pływackich zdobyli następujący zawodnicy: w skokach z trampoliny (3 m) — Heatley — 113,50 pkt.; (10 m) — Ward — 87,83 pkt.; skoki z wieży — Marchant — 49,72 pkt. W konkurencji kobiecej: skoki z trampoliny (3 m) — Child —

102,79 pkt.; skoki z trampoliny (10 m) — Hider — 61,34 pkt.

Wszystcy wymienieni wchodzi w skład angielskiej reprezentacji olimpijskiej.

Harris uzyskuje 47,2 na 400 m

Nowozelandczyk Harris, który ma startować na Olimpiadzie w biegu na 800 m, biegnąc podczas treningu w sztafecie angielskiej, uzyskał na 400 m wspaniały czas 47,2 sek. Jeden ze stoperów wykazał nawet czas 46,8 sek. Wynik ten uzyskał Nowozelandczyk na bieżni trawiastej.

Entuzjastyczne powitanie znicza olimpijskiego w Genewie

Znicz olimpijski w Genewie, powitany został fanarami, a nadebierającego zawodnika oczekiwano na ulicach miasta tysiące widzów, którzy obecni byli przy wręczeniu znicza ostatniemu zawodnikowi wchodzącemu w skład sztafety, która niosła pochodnię olimpijską przez Szwajcarię. Przekazanie znicza sztafecie francuskiej nastąpiło kwadrans po północy, w mieście granicznym Perly. W czasie zapalania znicza przez biegacza francuskiego od pochodni olimpijskiej niesionej przez ostatniego zawodnika szwajcarskiego, odegrano hymn narodowe Szwajcarii i Francji.

0 wejście do ligi państwowej Baildon — Legia Krosno 3:2 (2:2)

KATOWICE. Mecz o wejście do ekstraklasy pomiędzy Legią Krosno a Baildonem, wygrali gospodarze w stosunku 3:2 (2:2).

Szombierki — Pomorzanie 1:0 (1:0)

Toruń. W rozegranym tutaj meczu o wejście do ekstraklasy Szombierki pokonały dotychczasowego lidera grupy Pomorzanie w stosunku 1:0 (1:0) i tym samym wysunęły się na pierwsze miejsce w tabeli.

Polonia Przemyśl — Zagłębie 2:1 (1:0)

Przemyśl. W meczu o wejście do ligi, rozegranym w Przemyślu pomiędzy miejscową Polonią a Zagłębiem, zasłużone zwycięstwo odnieśli gospodarze w stosunku 2:1 (1:0).

Chełmek — Skra 1:0 (0:0)

Radomiak — Ostrovia 6:1 (3:1)

PTC Pabianice — Wici Białystok 6:1 (3:1)

Gwardia Szczecin — Polonia Świdnica 3:2 (1:2)

Lublinianka — Bzura Chodaków 2:2 (2:2)

Ognisko Siedlce — Gwardia Kielce 1:4 (0:2)

Lechia Gdańsk — Gwardia Olsztyn 7:2 (5:1)

„Orleń” Kraków — Szczecin 3:1 (1:1)

Szczecin. Rozegrany w Szczecinie mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa, a reprezentacją Szczecina zakończył się po nieciekawej grze zwycięstwem gości w stosunku 3:1 (1:1). „Orleń” krakowski górował nad miejscowym lepszym zgraniem, szybkością i techniką.

Notatnik piłkarza ręcznego AKS i Leopolia prowadzą

Katowice. W poczet członków PZPR-u przyjęto następujące kluby: KS Polska YMCA Gdynia i ZKS Poczta Warszawa.

Turniej miast w piłce siatkowej męskiej i żeńskiej odbędzie się w Warszawie w dniach 14. i 15. 8. br. Do turnieju tego zgłosiły się następujące zespoły żeńskie: Warszawa, Łódź, Lublin, oraz męskie: Warszawa, Bielsko, Piotrków.

Dowgird Jerzy (YMCA Łódź) został na podstawie nadesłanych wyjaśnień reaktywowany w prawach instruktora piłki koszykowej i zaliczony ponownie do grupy reprezentacyjnej.

Z dniem 1 lipca 1948 r. Wydział Spraw Sędziowskich PZPR-u nie będzie więcej reaktywował sędziów, którzy dotychczas nie zostali reaktywowani. W razie zgłoszenia się do współpracy obowiązani są oni do ponownego składania egzaminu na sędziów-kandydatów.

Po przeprowadzeniu ostatnich weryfikacji, przyznano ZB AKS Chorzów w. o. 5:0 w meczu z Chrobrym (wynik na boisku 8:6 dla Chrobrego), AZS Kraków w. o. w meczu z ZB AKS Chorzów (na boisku 6:8) oraz Cracovii w meczu z Tęczą (na boisku 9:5 dla Cracovii). Tabela rozgrywek o mistrzostwo ligi szczyptorniaka przedstawia się następująco:

GRUPA I.			
ZBK Leopolia	7	13:1	76:47
Warta Poznań	6	3:4	41:32
Zjednoczeni Bydg.	6	4	39:43
EKS	7	3:11	36:43
Ostrovia	8	2:14	34:61
GRUPA II.			
ZB AKS Chorzów	8	11:5	64:44
Pogon	8	10:6	68:51
Chrobry Groszowice	8	9:7	59:41
Cracovia	8	17	48:61
AZS Kraków	8	8:8	55:56
Tęcza Katowice	8	1:15	41:83

Minutą milczenia uczczono pamięć twórcy nowoczesnej Olimpiady

Berno. Nad grębem twórcy nowoczesnych igrzysk olimpijskich, barona Pierre de Coubertina w Lozannie odbyła się krótka uroczystość z udziałem biegacza nio-

sącego znicz olimpijski. W obecności 86-letniej wdowy de Coubertina, władz sportowych i licznie zebranej publiczności, biegacz sztafety szwajcarskiej, który przy niósł pochodnię do grobu, zatrzymał się przed marmurową płytą z wrytymi pięcioma kolumnami olimpijskimi. Pamięć zmarłego uczczono no jednogminutowym milczeniem, po czym sztafeta ruszyła w dalszą drogę.

Mistrzowie bokserzy ZBK Dolnego Śląska

Wrocław. W Lubsku rozegrane zostały finałowe spotkania bokserkie o mistrzostwo Zw. Zaw. Kolejarzy Dolnego Śląska. Tytuły mistrzów zdobyli: waga musza — Witeczak (Atom), kogucia — Kalczewiak (Odra — Wrocław), piórkowa — Sobocki (Piast), lekka — Leśniak (Odra), półśrednia — Król (Atom), średnia — Domański (Odra), ciężka — Łopczyński (Odra).

SK „NUSLE” GRA WE WROCLAWIU

Wrocław. W środę i czwartek grać będzie we Wrocławiu doskonała drużyna czeska SK „Nusle”. Czesi rozegrają pierwsze spotkanie w śróde w WUZ-em, a w czwartek z „Burzą”.